

W ŚRODĘ DNIA 28 GRUDNIA 1808.

*Z Wiednia d. 21. Grudnia.*

J. C. K. Moś raczył C. K. Cześnika i niższej Austrii szlacheckich sadow Radcę, Piotra de Lago, przez wzgląd na jego dawne szlacheństwo, tudzież położone przez jego przodków i jego własne przez 43 lat tak w dyplomatycznym, iako i sądowym zawodzie w kraju zasługi, wynieść najtęskawiej z całym potomstwem do godności barona.

Najbliższy Cesarz Jmć lubiący zawsze zwracać swoją uwagę na mężów, którzy przez swoją naukę przykładają się do ukształcenia użytecznych członków dla kraju i kościoła, zaszczycił najtęskawiej trudniącego się od lat 30 prowadzeniem i uczeniem młodzieży niższych i wyższych nauk, zasłużonego Rktera konwiktu, Prodyrektora liceum i gimnazjum i Astronoma w Kresmünster, X. Tadeusza Derflingera, średnim medalem słotym zasługi, który mu iako pomaik tak: Monarchy d. 6 Grudnia w przytomności wszystkich nauczycieli oddany został.

W C. K. wojsku zasady so do osob należące odmiany:

*1. Wyniesionemi na wyższy stopień zostali:*

Vignoles, major i dowódca 1go szalowego batalionu, na podpułkownika w tymże batalionie; Kotalek, major kiryflerów Alberta, na podpułkownika w tymże regimencie; Kirsch, major Kiryflerów Hohenzollera, na podpułkownika w dragonii Arcy Xcia Jana; Bion, major szalowego artylerji i dystryktowy dowódca w Krlst, na podpułkownika tamże; Zeidler, major i dyrektor rekodzielni broni, na podpułkownika tamże; Aichinger, major Neübadzkiej Akademii, na podpułkownika tamże; Moskop, major Czeskiego kordonu, na podpułkownika i dowodząc tamże; Niemez, kapitan od 4go artylerji regimentu, na majora i dystryktowego artylerji i dowodząc w Krakowie; Schäffer, kapitan od 1go artylerji regimentu, na majora i posterunkowego dowodząc w E-Flag; Galleis, rotmistrz kiryflerów Alberta, na majora w tymże regimencie; Möller, rotmistrz kiryflerów Hohenzollera, na majora w tymże regimencie; Gudenus, rotmistrz kiryflerów Alberta, na majora nadliczbowego; Hasi, rotmistrz przy wydziale rem ndaw w Cie-

- chac b, na majora tamże; Iturietta, kapitan kordonu Czeskiego, na majora tamże.
- B. Odebrali inne przeznaczenie:** Riesch, generał jazdy i dywizyjny dowódca, jako generał dowodzący w Prezburgu; Güne, nadliczbowy pułkownik dragonii Arcy Xcia Jana, jako nadliczbowy pułkownik w głównym sztabie; Szent-Iwany, nadliczbowy major w regim. Vukassvcha, jako aktualny w regim. Alwinzego.
- C. Przywrócony do służby został:** Catinelli, pensjonowany i nadliczbowy major w regim. Reiskiego, jako aktualny w regim. Arcy Xcia Maksymilians.
- D. Otrzymali pensye:** Kangeffer, podpułkownik w regim. Arcy Xcia Jana dragonii, z tytułem pułkownika; Richter, podpułkownik od kordonu czeskiego, z tytułem pułkownika; Foltanek, major w regim. Beaulieu, z tytułem podpułkownika; Schauer; major przy wydziale remondow w Czechach; Trachberger, major w regim. Alwinzego; Raskowich, major w regim; Brodera; Tls, kapitan kordonu Czeskiego. Ganzy, kapitan w regim. Bellegarda piechoty; Kirschner i Bradisch, rotmistrze w regim. Wirtemberga; wszyscy 4 z tytułami majorow.
- E. Oddalili się z służby:** Nothsb, podpułkownik kiryfferow Alberta, z zatrzymaniem swego stopnia; Fleischer, Levasseur de Mecully i Hermann, pensjonowani majorowie; Ceiner, podpułkownik i dowódca Petawskiego domu inwalidow; Ledent, major i dowódca posterunkowy artylerji w Essig; Buglione, Fedor i Cramer de Klauspruck, pensjonowani majorowie.

Dziśniaty biuletyn wojska Francuzkiego w Hiszpanii zawiera, co następuje o tamtejszych działaniach:

*Z Aranda de Duero d. 26 Listopada. —*

Ogólna siła Hiszpanow zdaje się z 18,000 ludzi składać. Wojska Galicyi i Estramadury pod dowództwem Jenerałow Blacke, de la Romana i Galuzzo, wynoszące 80,000 ludzi, a siłctnie 60,000 pod bronią mające, są rozproszone i zniszczone. Wojska Andaluzyi, Walencyi, Nowey Kastylii i Aragonii, które pod Jenerałami Castanabios, Penas, i Palafox 80,000 ludzi pod bronią mają, w krótko spotka podobny los jak pierwsze. Marszałek Xzę Montebello odebrał rozkaz uderzenia na nie z przodu w 30,000 ludzi, gdy tymczasem zaskoczyli im z tyłu Marszałkowie Xiążęta Elchingen i Billano. Pozostaje jeszcze rzekomo 60,000 ludzi, z których 40,000 ludzi pod bronią być może; z tych 30,000 w Katalonii, a 10,000 w Madrycie i innych miejscach. Nim posunięto się krokiem za Duero, postanowił Cesarz zniszczyć wojska środkowe i lewego skrzydła i podobny los przygotował prawemu skrzydłu pod Jenerałem Castanabios. Wielki ten zamysł musi już być do tej chwili uskuteczniony. Co się tyczy korpusu w Katalonii, który składa się po części z wojsk Walencyi, Murcyi i Grenady, będą te prowincye musiały swoje wojska cofnąć, jeżeli jeszcze pozwolą im okoliczności. Jenerał Duhesme, który z 15,000 ludzi, opatrzonemi na 6 miesięcy w żywność, zajmuje Barcelonę, zaręcza za utrzymanie ważney tej twierdzy. (Biuletyn ten potwierdza zresztą, iż na wojska Angielskie nigdzie nie natrafiono.

*Jedenasty biuletyn wojska Francuzkiego w Hiszpanii. Z Aranda de Duero*

Dzisiejsza gazeta dworska donosi pod artykułem z Hiszpanii, co następuje:



d. 27 Listopada.

" Najisłniejszemu Cesarz rozkazał d. 19 Marszałkowi Xciu Montebello wyruszyć, siłownie do wydanych rozporządzeń, przeciw lewemu skrzydłu Hiszpanów. Xzęta Montebello i Conegliano umowili się d. 20 w Lodosa względem wykonania rozkazów J. C. K. Mei. D. 21 udała się dywizya Jenerała Lagrange z brygadą lekkiej jazdy Jenerała Colbert i brygadą dragonii Jenerała Dioniz Logrono po prawem brzegu Ebro w drogę. W teyże chwili przeławity się 4 dywizye korpusu Xcia Conegliano przy Lodosa za rzekę Ebro. D. 22 równo z świtem udały się Francuzkie woyska w drogę. Szły przeciw Calabers, gdzie dniem pierwey znajdowała się główna kwatery Castanbhos, lecz zastały to miasto opuszczone. Udały się potem do Alfaro, lecz i z tamtąd cofnął się nieprzyjaciel. D. 23 równo z świtem, natrafił Jenerał dywizyi Lefebvre na czele jazdy i przedniey części dywizyi Jenerała Morlat na nieprzyjaciela. Uwiadomił natychmiast o tem Xcia Montebello, który znalazł nieprzyjacielskie woysko na 7 dywizyach podzielone i około 45,000 ludzi wynszące. Prawe jego skrzydło stało z przodu Tudela, lewe trzymało na półtory godziny drogi osadzoną linią; wcale niedorzeczne rozporządzenie. Arzagńczykowie stali na prawem skrzydle, woyska Walencji i Nowey Kastylii w środku, a 3 dywizye Andaluzyyskie, któreimi sam Jenerał Castanbhos dowodził, na lewem skrzydle. Czterdzieści dział zastaniały nieprzyjacielską linią. O godzinie 9 zaczęły się Francuzkie kolony rozwijać. Obrano miejsca na uszykowanie 60 dział; niecierpliwość jednak woysk i niespokojność nieprzyjaciela niedozwolity usypić batteryi. Xzę Montebello rozkazał dywizyi Jenerała Mathieu prze-

łamać nieprzyjacielski środek. Jenerał dywizyi Lefebvre przebiegł zaraz z swoją konnicą kłosem przez ten otwór i otoczył z lewey strony prawe nieprzyjacielskie skrzydło. W tey samey chwili, gdy połowa nieprzyjacielskiej linii została tym sposobem przełamana i zaskoczona, uderzył Jenerał Lagrange na wieś Cascante, gdzie znajdowała się linia Jenerała Castanbhos, która nielepiej trzymała się od prawego skrzydła; opuściła bowiem plac bitwy z zostawieniem wszystkich dział i wielu jeńców. Jzda ścigała niedobitki nieprzyjacielskiego woyska aż do Mallen ku Saragossy i do Tarazena ku Agreda. Złotytych zostało 7 chorągwi i 30 dział z zaprzęgiem i prochownicami; w niewolę zabraliśmy 12 pułkownikow 300 oficerow i 3000 żołnierzy, a 4000 Hiszpanow poległo na placu lub utopiło się w Ebro. — Strata nasza bardzo była nie wielka; mieliśmy tylko 60 ludzi zabitych, a 400 ranionych; pomiędzy ostatniemi znajduie się Jenerał dywizyi Lagrange, którego kula trafiła w rękę. W Tudela znalazły nasze woyska znaczne magazyny. Marszałek Xzę Conegliano udał się w drogę ku Saragossy. Część nieprzyjacielskiego woyska uciekała do tego miasta, a oderżnięte lewe skrzydło uciekało w nieporządku przez Tarazena i Agreda. Xzę Eichingen, który znajdował się d. 22 w Soria, miał d. 23 przybydź do Agreda, co gdyby nastąpiło było, żaden człowiek nie byłby z nieprzyjacielskiego woyska uszedł; lecz korpus ten wypoczywał d. 23 i 24 w Soria z powodu wielkiego utrudzenia. Przybył jednak d. 25 d. 25 w czasie do Agreda dla opłanowania będących tam magazynow.,,

*Dwanaście biuletyn woyska Francuzkiego w Hiszpanii. Z Aranda de Duero d. 28 Listopada.*

" W bitwie przy Tudela kazał Jenerał

Lagrange woyskom swoim plutonami atakować nieprzyjaciela, i na czele pierwszego plutonu (złożonego z 25 regimentu lekkiej piechoty) uderzył tak dzielnie na nieprzyjaciela, iż za pierwszym nacięciem bagnietow przełamał 200 Hiszpanow, i drugie plutony nie przyszły już do bitwy. Rzadka ta nieustraszonność zatrwożyła i zmieszała woyska Castanabiosa. W czasie tego ataku postrzelony niebezpiecznie został Jenerał Lagrange. D. 26 przeszedł Marszałek Xzę Elchingen przez Tarasena ku Boria. W Tarasena spalili Hiszpanie 60 wozow prochowych. Jenerał Mathieu ścigając nieprzyjaciela przybył d. 25 do Soria, zabierając wszędzie jeszcze jeńców, których liczba wynosi już 5000. Dział jest 37 zdobytych...]

Odwodowe woysko przy Moguncyi pod Marszałkiem Xciem Valmy (Kellermannem) odebrało rozkaz udania się natychmiast do B jony.

Dywizye Jeneratów Legrand i Cara St. Cyr, tudzież korpus Oudinota, które w Baireitskim i Wirzburzkiem kraju stały, udały się także ku Moguncyi.

Zapewniają, iż woyska ligi Reńskiej, które przeznaczone były do obzaju pod Boulogne, idą także do Hiszpanii.

Powyższa gazeta dworska umieściła pod artykułem z Anglii, co następuje:

Londyńska gazeta dworska pod d. 8 Października zawiera:

J. K. Mość raczył P. John Hoek Frere mianować najłaskawiej nadzwyczajnym swoim posłem i pełnomocnym ministrem przy Najjaśniejszym Królu Katalckim i zalecił mu mieszkać przy najwyższej środkowej junctie Hiszpańskiej. ,,

P. Frere płynął na fregacie Semiramis razem z Margrabią de la Romana do

Hiszpanii. Jenerał major Lord Bontack wysłany pierwszy jeszcze był z zleceniami do środkowej junty do Aranjuez. Nim P. Frere d. 24 Października z Koruny do Madrytu odjechał, wydał do tamtejszej władzy podziękowanie za dobre go przyjęcie. Kontraadmirał Apodoca oddał d. 2 Listopada Królowi Angielskiemu list wierzytelny, jako sprawujący interesy powstańców Hiszpańskich.

Następujące członki składają podług pism Angielskich najwyższą Hiszpańską juntę w Aranjuez: Prezydent, Hrabia Florida Blanca; członkowie z Aragonii: D. Fran. Palafox i Lord Calvo; z Asturyi: D. Melch. de Jovellanos i Marg. de Campo Segrado; z dawney Kastylii: D. Lor. de Quinton i Admirał Valdes; z Katalonii: Mar. de Vattel i de Sabazona; z Korduby: Margr. de la Purebia i D. Juan de Dios Rabe; z Estramadury: D. Mar. de Giroy i D. Felix de Ovalle; z Granady: D. Rod. Riquelme i D. Luis Gines de Salido; z Jaen, D. Sob. de Tocano i D. Castanedo; z Murcyi: tymczasowy prezydent, Hrabia Flor. Blanca i Mar. Villar; z Sewillii: Arcybiskup Loadicea i Hrabia Tille; z Toledo: D. P. de Biberio i D. Garcia de la Torre; z Walencji: Hr. Contamina i Xzę de Pio; z Majorjki i innych wysp śródziemnego morza: Tom. de Vize i D. Jos. Tej res.

W Madrycie pozostali Rosyjski Poseł, Baron Strogonow, Nuncyusz Papiezki, sprawujący Austryackie interesy, P. Genotte, i sprawujący Amerykańskie interesy.

Z Plimutu donoszą pod d. 23 Listopada, że woysko Marszałka Ney pobite zostało, że Blacke zdobył nazad Bilbao i że nieprzyjaciel od Sarragosa jest odparty. Cudzoziemiec przybyły z St. Ander powiada, iż po potyczce przy Valmaseda, w której Francuzi pobitemi zostali; zgromadzili się w tak wielki liczb



bie, iż B'acke osądził za potrzebne cofnąć się do Reynosa, gdzie d. 11 Listopada przybył. W czasie swojego cofania ucierał się z Francuzami na przemiany z szczęściem i ni. szczęściem. Z E'tramadury przybył miasto pod Burgos 22,000 Hiszpańskiego wojska i z Barcelony wyprzesz miano Francuzów.

Doniesienia z Lizbony nic nowego w sobie nie zawierają.

D. 12 odprawiła się gabinetowa rada, na której zsyndowali się Lord kanclerz, Lordowie Hawkesbury, Castlereagh, Mulgrave, Canning i Perceval.

W jakim stanie znajdowały się rzeczy w Baltisch Port, czyli Rogerswick, okazuje list następujący jednego Angielskiego officera, pisany z pod Rogerswick d. 28 Września:

"Rozumiem, iż w krótcie przymuszeniemi zostaliśmy do odstąpienia od zamykania Roslyyjskiej floty, ponieważ grożą naszej flocie iestienne burze, gdy tym czasem Rosyyska znajdzie się w bezpieczeństwie przeciw wszelkim zamachom. Po przybyciu Admirała Saumarez zostały nieprzyjacielskie okręty tak blisko pod brzegi podejgnione, że są linami przywiązane. Upewniam WPaua, iż flota w Rogerswick jest niemniej zabezpieczona przeciw wszelkiemu atakowi, iak floty w Breście lub w Kadyxie, które nie mało kosztują monetu naszych kolegow. Tego zdania jest każdy z nas, lubo radby z duszy wesprzeć zamysły czynnego Admirała Saumarez. Pragnął on przypuścić atak, ale przekonawszy się, iż brzegi z obu stron są doskonale nfortyfikowane, i że nieprzyjaciel zabezpieczył się daleko tancuchami i palisadami przeciw zbliżeniu się naszych palnych statkow do jego okrętów, musiał odstąpić swego zamysłu. Od przybycia naszego ani jedney chwili nie mogliśmy upatrzeć do uderzenia z korzyścią na

nieprzyjaciela, i bądź WPau przekonany, iż nie byłby iey nasz waleczny admirał opuścił."

Z Peterzburga d. 16. Listopada.

Niyiasnieyszy Imperator oświałczył się przełożenie Feldmar: Xcia, Prozorowskiego, Naczelnikowi Moskiewski go granadyerow regimentu, Jenerał majorowi Xciu Meklenburskiemu i innym Jenerałom za utrzymywanie w idobrym stanie powierzonych ich naczelnictwu regimentow, swoje ukontentowanie.

Dzisieysza gazeta dworska umieściła zaowu w nadzwyczajnym deduku doniesienia o woicznych zdarzeniach w Finlandyi, których treść następująca:

"Główna kwatery przeniesiona została do Gamle - Carleby.

"Po wypowiedzianym zawieszeniu oręża, wydany został rozkaz korpusowi Jenerala por. Hr. Kamińskiego, aby się iak naybardziej zbliżył do nieprzyjaciela i groził jego stanowisku.

"Korpus Jenerala porucznika Tuczkow odebrał rozkaz uderzenia na wąwozy za Indensalmi, postąpienia szybko do Pulkila i tym sposobem zaskoczenia z tyłu głównemu nieprzyjacielskiemu wojsku.

"Po odebraniu niezawodney wiadomości, iż z Szwecyi przybyły na statkach regiment Dalekarski, odwody regimentow Uplandskiego i Helsingkiego, i milicya szwedzkiej Botnii, dla wsparcia brygady Jenerala Sandela, puścił się Jenerał Kamiński, stozownie do ogólnego planu, z swoim korpusem w drogę, dla zagrożenia nieprzyjacielowi atakiem i dla wsparcia Jenerala Tuczkow; lecz nim ieszcze doszedł do zamierzonego miejsca, cofnęły się nieprzyjacielskie straż, i warowne szanse, nad którymi Szwedzi cęte lato pracowali, i które za niedostępne mieli, dostały się w nasze ręce.

"Ważne to odobycie winniśmy porusze-

niom korpusu Jenerała Tuczkow, który d. 15 Października o godzinie 1 uderzył na nieprzyjaciela za kościołem w Idensalmi. Potyczka ta była uporczywa i krwawa. Nieprzyjaciel mając bardzo korzystne stanowisko, wspierał ustawicznie swoją kolumnę świeżem wojskiem z lasu i 4ty nasz regiment przymuszony był cofnąć się nazad do mostu. Ciemna noc położyła koniec bitwie. Szwedzkie wojska, które nadzwyczaj wielką stratę w ludziach poniosły, obawiając się powtórnego ataku, cofnęły się z wielkim pośpiechem d. 17 w nocy do Wierme. Tym sposobem wszystkie wąwozy od Idensalmi aż do Wierme oczyszczone od nieprzyjaciela zupełnie zostały przez korpus Jenerała Tuczkowa. W powyższej potyczce poległo z naszey strony 4 officerow i 216 żołnierzy; ranionych jest 18 officerow i 459 żołnierzy. Strata nieprzyjaciela jest nierównie większa. My zaś w tem ponieśliśmy nuyboleńszą stratę, iż utraciliśmy w tej potyczce godnego Jenerała, J. Inp. Mci Jenerała adjutanta, walecznego Xcia Dolgoruki, który na placu bitwy od kuli poległ.

"Kontraadmiral Messiejodow don si, iż nieprzyjaciel oddalił się od brzegow Abo.

"Wojskom korpnosow Jenerała porucz. Hra: Witgenstein, wydany został rozkaz, aby wojska swoje, ponieważ nieprzyjaciel oddalony jest od brzegow, rozłożyli na kwaterek.

"Od Jenerała Tuczkowa nadszedł raport, iż wojska powierzone jego rozkazom atakowane były przez nieprzyjaciela d. 30 Października przy wsi Kupinen. Nieprzyjaciel uderzył na brygadę Jenerała Rachmanow z wielką natarczywością; lecz ta po 6 godzinney walce pobita zupełnie nieprzyjacielską kolumnę, rozproszyła w lasie i 7 wiorst ją ścigała. Nieprzyjaciel zostawił na placu przeszło

200 ludzi w zabitych. W niewolę zabraliśmy Majora Malme, 2 officerow, 4 podofficerow i 87 żołnierzy. Z naszey strony zabitych zostało 3 officerow; 4 jest ranionych, a niższego stopnią rachujemy w zabitych i ranionych do 170 ludzi..

*Z Paryża d. 8. Grudnia.*

Monitor donosi co następie:

"Wysłany d. 10. Listopada z Paryżu do St. Anderbrugg, zabrany d. 22 w ostatnim porcie został. Oto jest wypis z nalezionych na tym okęście gazet Angielskich:

*Z Telegrafu pod d. 5 Listopada.*

"Wyśladę do Korony wojska nasze uderzyć mają dywizjami po 3000 ludzi do Burgos, gdzie złączą się z wyszłemi z Portugali wojskami pod Jenerałem Moore. Inne wojska nasze w Portugalii popłyną Tagiem do Ebro, skąd udadzą się do Barcelony..

*Z The Sun pod d. 7. Listopada.*

"Naypierwsze wiadomości, których z Hiszpanii oczekujemy, będą zapewne bardzo interesujące; gdyż nie wątpimy, że nam doniosą o uderzeniu Hiszpanow na Francuzką linię. Nic łatwiejszego iak powiedzieć, że 200 000 wojska idzie przeciw Hiszpanii; jesteśmy bowiem przekonanemi, że Bonaparte pomimo wybranego rekruta, pomimo układów i skie mógł w Efurie poczynić, nie ma 200, 000 wojska, którego by mógł użyć, a chociażby go nawet miał, nie ma jednak sposobow do wyżywienia go w czasie zimowey kampanii w krajach, iakim jest Hiszpania..

*Z Public Advertiser pod d. 10 Listopada.*

"Dowiedniemy się, że 7000 Anglikow odebrło rozkaz do udania się z Malty i Sycylii do Hiszpanii. Pragniemy bardzo, aby to było prawdą, gdyż w Hiszpanii będzie los Sycylii i Włoch rozstrzygniony. Tam więc



wszystkie nasze sily poslane bydz powin  
ny.

Daley zawiera Monitor następujace do  
niefienia z Anglii:

Pod ug Hiszpańskich gazet wszystkie  
woyska Hiszpańskie wynosic mają razem 194,  
000 ludzi.

Mowia, że Jenerał Kellerman pogroził  
Anglikom, iż jeżeli nie przyymą proponowa  
nych warunkow względem opuszczenia Portu  
galii, tedy Jenerał Junot kaze wszystkie będą  
ce na Tagu okręty spalic, &c. cofnie się do  
Elwas, i tym tak się obwaruje, iż potrafi się  
60,000 woyska oprzeć.

Margr. de la Romana wydat bardzo mo  
cną odezwę do woysk swoich, w którey wy  
licza wszystkie sterania, które Angliia czyni  
dla oswo bodzenia Hiszpanii.

Admiral i officerowie Roslyyscy zarzą  
dzają w Spithead swoimi okrętami i żaden nie  
znayduie się na nich Anglik. W porcie tam  
teyszem gości więc nieprzyziacielska flota,  
która może każdego czasu wydat Angli  
kom bitwę, a przynajmniej musi iey wy  
rownyw i ca flota pilnować.

Posłaniec staru Shaw powrocil z odpo  
wiedzią Francuzkiego rządu. Nie wiadoma ona  
ieszcze, ale domyślają się, że Bonaparte nie  
wiele trzyma o terazniejszych układach o po  
koy, kiedy piechał do Hiszpanii. W rze  
czy samey coż o iego rzetelnosci sądzić mo  
żna, gdy w chwili, kiedy podał propozycye  
do pokoiu, nie wstrzymał przynajmniej po  
ty skutecznosci swoich projektow, poki nie  
nadejdzie odpowiedź od naszego rządu. Nie  
możnaż stąd wniość, że sam przekonywa się  
iż iego propozycye nie mogą być przyjęte,  
kiedy przed nadeysciem nawet odpowiedzi  
przystępuje do wykonania swoich środków. i

W. kanclerz legii honorowoy pozwolił

stosownie do rozkazu Cesarza pod d. 25 z A  
randa następującym Jeneralom przyjąć i nosić  
zagraniczne ordery: Marszałkowi Xciu Pon  
te-Corvo Duński order słonia, Jeneralom dy  
wizyi Boudet i Gerard order Duński Dane  
brog, Marszałkowi Perignon, rządcy Neapolu  
W. krzyż orderu obu Sycylii, &c.

Pisma tuteysze wyróżnią: Zlechni roz  
pniecili w Niemczech pogłoskę, że język Fran  
cuzki będzie urzędową mową w krolestwie  
Westfalakim. Lecz nie prawda; język Nie  
miecki będzie zawsze używany w sprawach  
rządowych i sądownictwie. W jedney tylko  
radzie stanu i ministrowskich naradzaniach u  
żywają Francuzkiego języka i w dowodztwie  
woyska.

Wczoray zaczęto rozbierać wielką wie  
żą Templu, którey mury przeżyć ieszcze  
mogły wiele wieków. Zbudowana ona była  
w roku 1306 przez komandora Templaryu  
szow, nazwiskiem Jana Tūke, który po  
żnierzy jako kacerz spalony został. Inni mowia,  
iż założona została w roku 1200 przez Hu  
berta, a Tūke ją tylko dokończył. Lecz  
iak sobie bądź, w dawniejszych czasach słu  
żyła na skład broni, potem na archiwa za  
konu M itańskiego, a nakoniec na więzienie w  
ostatnich czasach wielu sławnych osób.

Najświeższa Cesarzowa przeciwie się  
d. 12 do pałacu Tuilleries.

Posągi Portalisa i Troncheta postawione  
bydz mają w soli rady stanu.

Przez wydany w Medyolanie wyrok po  
zwolono 3 akademiom Medyolandskiej, Be  
nońskiej i Weneckiej wystać po 4 ucniow  
do Rzymu, dla wydoskonalenia się w archi  
dekturze, malarstwie i rzeźbach. Każdy z u  
cniow powinien posiadać poprzednicze nauki  
i skłonność do rzeczonych sztuk. Otrzyma  
każdy z nich na 3 lata po 5000 lirow.

*Z Noremburgi d. 12 Grudnia.*

Wysze w Karlsruhe pragmatyczne rozprządzenie względem długow stanu i zaciągac mogących się pożyczek na rzecz W. Xięstwa Bad-ńskiego zawiera w treści: "Utrzymywanie państwa Xięcia i jego rodziny, kosztu rządu zastępowane być powinny z dochodow kraju. Państwo Xię nie może z tem tylko w nadzwyczajnych potrzebach kraju, i w widocznem użytku uciekać się do pożyczki, jeżeli zwyczajne dochody na to nie wystarczają. Powodem do pożyczki być tylko może 1) niewątpliwe ulepszenie w kraju; 2) zaspokojenie przyznanych długow krajowych, jeżeli tego nagła jest potrzeba i z użytkiem kraju; 3) w celu uratowania kraju, Xięcia lub jego następcy od grożącego niebezpieczeństwa lub szkody. Długi, które przechodzą przepisaną ilość, nie mogą być zaciągane, iak tylko na wydział ministerstwa skarbowego; nie przechodzące z 5 ilości, mogą być zaciągane na prowincjonalną kamerę, iednak za zezwoleniem ministra skarbowego. Jako konieczne długi, do których nie potrzeba wspomnioney formalności, uważane są te, które istotnie dają do ulepszenia kraju. Dawniejsze długi, które zaciągnięte zostały podług przepisow, są za ważne uznane. — Jak tylko długi kraju przechodzą przepisaną ilość, będzie przez ministrów plan do ich zaspokojenia podany, i poki nie będą zaspokojone, wyznaczony na nie fundusz nie może być odmienny. Sprzedanie dóbr skarbowych jest podług dawniejszych przepisow zabronione. — Prywatne lub skutkowe długi państwa Xięcia nie są długiem krajowym, i następca nie jest obowiązany płacić je z dochodow kraju. — Długi doletnich członkow państwa rodziny, a mianowicie Matronek lub wdow, są tylko prywatnymi długami. Wexle członkow państwa fi-

milii bez zezwolenia rządzącego Xięcia wydane, nie mają korzyści prawa wexlowego, ale uważane są iako pisma prosteo długu.,

*Z Amsterdamu d. 10. Grudnia.*

Formują tu teraz boczną gwardyą Królewską z znakomitszey młodzieży. Każdy z zaciągających się powinien mieć najmniej 300 zł. h l. dochodu. Zpisało się już przeszło 100 młodzieży.

W nocy na 8 b. m. miał się tu okropną burzą. Woda tak wygorowała, iż niemała część miasta zalana została i musiano po niej na czótnach pływać. Szkoda w sprzętach, &c. jest bardzo wielka. Przy Sebeweningen rosbil się statek, lud iednak uratowany został.

Zmniejszenie urzędnikow ma szczególnie w ministerstwie morskim i osad nastąpić.

Z powodu śmierci Arcy Xżny Elżbiety zawdziął dwor nasz żałobę.

*Z Bajany d 3. Grudnia.*

Pierwsza dywizya wojska Portugalskiego pod dowodztwem Jenerata Delaborde, stoi w naszym okolicach. Uda się dopiero do Hiszpanii, gdy drugie dwie dywizye nadciągną, które są w krotce oczekiwane.

Założone w naszym mieście magazyny dla opatrzenia wojska w żywność, są dostatecznie napełnione. Przeszło 6000 wozow przeznaczonych jest do przewiezienia żywności do Hiszpanii, tak iż wojsku na niczem zbywać nie będzie.

Codziennie przechodzą jeszcze tedy regimenta z 5go niegdys korpusu Mortiera do Hiszpanii,

Xżę Abrantu jest tu niehawnie oczekiwany.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W ŚRODĘ DNIA 28 GRUDNIA 1808.

*Rozmaite Wiadomości.*

W wielu Niemieckich gazetach znajduje się opis teraźniejszego stanu wojska królestwa Westfalskiego, który jest bardzo nierówny. Podług niego wyszczępnione już 30,000 ludzi wojsko ma być do 40,000 doprowadzone, z którego 10,000 ludzi jest do Francji przeznaczonych. Lecz z poniższego opisu poznać można prawdziwy stan wojska Westfalskiego, który lubo jeszcze nie jest uzupełniony, ale będzie do końca bieżącego roku. Z resztą nie słychać, żeby miał być nowy rekrut nakazany. Do Francji iden tylko regiment lekkiej piechoty pod Putkownikiem Hamerstein poszedł, za którym jednak mają wkrótce pójść 4 regimenty i artylerya pod dowództwem przeszłego ministra wojenego, Jenerala Merio.

Stan wojska Westfalskiego: 1 Piechota: 1 batalion granatyerow gwardyi 1000 ludzi; 4 kompanie strzelcow gwardyi 500; 4 kompanie karabinierow strzelcow 500; 4 regimenty cz. i 12 batalionow liniowej piechoty 8000; 8 kompanij Weteranow 648 i 8 kompanij prefektowych straży 400 ludzi; ogółem piechoty 11,048 ludzi; 2 Jazda: 1 szwadron b. czney gwardyi 150 koni; 3 szwadro-

ny lekkiej gwardyi 450; 1 regiment lekkiej konnicy 600; 1 regiment kirysierow 600, i żandarmow 200 koni; ogółem jazdy 2000 koni; 3 Artylerya: 10 kompanij 1000 ludzi. Razem wszystkiego wojska 14,048 ludzi.

P. Gardanne, pierwszy sekretarz poselstwa do Persyi, wydał w Paryżu dziennik swojej podróży przez Azyatycką Turcyę i Persyę w roku 1807 i 1808, z którego następujący kładziemy wypis:

"Gdy osoby Francuzkiego poselstwa wstąpiły do baszy Nikomedyi, najpierw uderzyły ich w oczy przy bramie dziedzińca św. Łuki jednego obwieszonego, drugiego świętego człowieka. W Erzerum, stolicy sławnego Jusuf-baszy, przystawiono ambasadorom Francuzkiemu i Perskiemu konie nakryte perłami i złotem posywanami dywanami, aby na nich do miasta wleżeli. Tu nętrafiali na bandy Kurdow, rozbiierających karawany; gdzieś indziej na pasterczow, godnych dawniej Arkadyj, naprowadzających obłąkanych podróżnych na prawą drogę. W środku małej Azji wybiera samowolnie Chapan-Oglu niezmiernie baracze i każe ludowi szanować się jako monarchę, a Porta nie tylko karać, ale nawet naganić mu tego nie śmie. Basza Bagdadzki Soliman

odebrał z uszanowaniem przysłane mu od Porty buńczuki; lecz już 120 lat mija, jak jego poprzednicy i on utrzymują się mimo woli Porty na tem baszostwie. Widzieć więc, iż ci baszowie dziedzicznymi są monarchami, którzy przez grzeczność tylko donoszą Porcie o swoim na tron wstąpieniu. Słowem, Asyatycka Turcyja znayduje się w tak wielkim bezrządzie, że los, który spotkał państwo Kalifów, grozi państwu Osmanów. Północnie ludow jest podług charakteru baszow rozmaite, i najszcześniejsze są te okolice, w których ci satrapi dziedziczne osiągnęli panowanie. Wśród panującego barbarzyństwa w tej części świata, widac jednak jeszcze ślady dawnego polotu; lud chętnie przyjąłby dobre prawodawstwo. Persyja deleko inny wystawia widok: jest to kraj dobrze urządzony i nieskończenie paleowniejszy od Turcyi. Dwor jest okazały; ubiory lśnią się od dyamentow i złota; chodzi się po złotem tkanych kobiercach lub pięknych mozaikach; kosztowne wonie palą się w kamiennych naczeniach; pokoje są wytryskującą wodę z marmarowych i porfirowych wazonow chłodzone. Posłuszny bardzo lud poświęca się użytecznym pracom, płaci podatki i dostarcza rekrutow do woyska. To tylko zarzuć można Persom, że nadto długo odbywają najwyższe interesa; sie mają żadnego uszanowania dla kobiet; pod czas audyencyi u wielkiego wezyra uklękają najwięksi nawet panowie; przed królewskim pałacem widac, rownie jak w Turczach wiszące trupy; oficerowie Perscy nie umieją czytać, i t. d.

Grzeczność Persow jest osobliwsza i prawdziwie wschodnia. Pewnego razu przyszedł do ambasadora Francuzkiego jeden z znacznych panow i przeproszał go, że w Persyi taka panuje niepogoda. Dyplomatyczne konferencye odbywają się w Teheran przy otwartych drzwiach w przytomności wielu ciekawych. Wschodni nie mogą się przekonać o potrzebie tajemnicy w rzeczach stanu. Kobiety są w Persyi rownie niewolnicami, jak w innych wschodnich krajach. Jeden z Francuzow należąc do poselstwa, świągnął na siebie w Teheran uwagę, ponieważ chciał widzieć ogród jednego seraju. Kobiety za postrzeżeniem go, wydały okropny krzyk, a niektóre z nich porwały się nawet do broni i chciały do niego strzelić. — P. Gardanne pytał się jednego z panow Perskich, wiele ma dzieci? " Nie wiem, odpowie, lecz zapytasz się W Pan mnie, sekretarza. „ Sekretarz spojrział do swego rejestru i odpowiedział, że pan jego ma 17 dzieci. „

CENA ZBOŻ	
Na targu w Krakowie d. 19 i 20 Grudnia 1808	
Korzec Pszenicy	zł. pol. 52 do 56
— Zyta	39 — 43
— Jęczmienia	30 — 33
— Owsa	24 — 25
— Grocha	40 — 44
— Kalfy jaglanej	60 — 64
W Wiedniu d. 2 Grudnia.	
Mieca wynoszące pół korea natzego:	
— Pizienicy	zł. pol. 34 do 48
— Zyta	24 — 32
— Jęczmienia	19 — 25
— Owsa	17 — 20

D O N I K S I J N I A

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Panu Piętrowi Joź fowi i Janowi Moczko w niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Jozef Chrościcki o zabranie dóbr Zembraki i Wojska Stańska z kaptulacyą z gresza i ziarna zdążył się mianą, za podniesieniem summy 40.825 zł. pol. 22 gr. przeciwko niu do Sądu tego żałobę podać, pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego miejsca bawienia się, im tutejszego sądowego Adwokata P. Patockiego za obrońcę z ich sakodą i kosztem ustanowili, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej



sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; oni przeto niniejszym Edyktem nawiadamiają się, ażeby w 90 dniach do dania excepcyi stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej nie zaniedbali; gdyż inaczej wszelką szkodę sąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 16 Sierpnia 1808 roku.

Michałowski.

J. G. Reinl.

Smetana.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.

Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Pani Petronelli z Ossowskich Oborskiej, P. Kazimierzowi i Alexandrowi braciom Oborskim, tudzież Teresii z Oborskich Potockiej niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że P. Adam Szydłowski, w sprawie o pozwolenie detencji dóbr Ossowno z przyległościami mi w summie 4000 czer. zł. c. s. c. w zlocie wziętym obrączkowym Hollenderskim do Sądu tego żatobę podał, i pomocy sądowej doprosił się. — Gdy zaś te Sądy dla ich niewiedomego mieysca bawienia się, im tutejszego sądowego Adwokata P. Józefa Potockiego za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowili, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; oni przeto niniejszym Edyktem nawiadamiają się, ażeby na dzień 22 miesiąca Listopada r. b. godzinę 9tą z rana do excepcyi stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej nie zaniedbali, gdyż wszelką szkodę sąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie d. 10 Sierpnia 1808.

Jakób Kulczycki.

Smetana.

Rath.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.

Klimaszewski.

Z strony C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej niniejszym Edyktem de publicznej wiadomości podaje się: iż Franciszek Kwiatkowski dnia 10 Grudnia 1800 roku umarł. A ponieważ jego sukcesorowie testamentowi Matgorzata z Buczańskich Żelazowska, i córka iey z mieysca pomieszkania wiadomemi nie są; zaczęm niniejszymi tyczeń nawiadamiają się, ażeby w przeciągu roku i niedziel sześć u przed tamże C. K. Sądem zgłosili się, albowiem w przeciwnym razie uciecłya z ustanowionym już kuratorem Adw. katem Horod. pertraktowana, i podług § 625 części II. praw cywilnych, gdyby o nie nikt nie doproszał się, za opuszczoną uznana będzie. Dan w Krakowie d. 8 Sierpnia 1808.

Józef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Mąkowski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachod.

Jedrzejewicz.

Ponawia się prośba do Publiczności: Jako będąc skrzętnym w roku przeszłym W. Puchata przez własnego lokaja na dniu 13 Listopada w dobrach swoich dziedzicznych w wsi Gromadzie w Cyrkule Radomskim leżącej; tak w pieniądzech i koźmi i w fantach to jest dukatów 757, w bankocetli eb 58,300 zł. pol. medzią 200 zł. pol. piaszcz grnatowy nowy, pasow litych dwa, czapka zimowa z galonem, bielizny sztuk kilkadziesiąt, konia sobolowatego z firanką na czole małą wartaiącego dukatów 50. Tenże kft warstwu średniego, włosow czarnych, siworyty i broda żółta sarafajase, twarzą nieco okrągławey ospowaty, oczy ponurych, nosa średniego, mowi chrapliwie i z wolną, kręstw iakies czyli bradawki po palcach i rękach maący; tenże mowi nieco po Francuzkoi po Niemiecku. Jeźliby kto takiego człowieka wynalazł i doniosł do Cyrkulu Lubelskiego, nadgrody odbierze 2000 ryńskich.

Puchata.

